

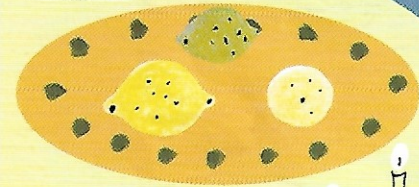
Pewnego razu olbrzym Bolutek wracał do domu pośrodku nocy.
W drodze potknął się o niewielkie królestwo i... kopnął je niechcący!
Nikomu nic się nie stało, ale od tej pory mieszkańcy Kopniętego Królestwa
ciągle coś liczą, uczą się dziwnych rzeczy i zadają mnóstwo pytań.
Nie wiadomo po co...

Natalia Usenko

Bajeczka matematyczna

Pewnej grudniowej nocy Kopnięte Królestwo odwiedził Święty Mikołaj. W ciemności, na paluszkach zakradł się do pałacu i nagle... TA-DAM! Znalazł się w samym środku przyjęcia, które król Zenon z rodziną urządzili specjalnie na jego cześć! Był transparent i „Sto lat”, i baloniki, i trzypiętrowy tort z ananasem. I cztery tace lukrowanych pierniczków.

- Ile pierniczków schrupał wzruszony Mikołaj, jeśli wiadomo, że pożarł ich pełne dwie tace, a na każdej było aż 45 ciasteczek?



KRÓLESTWO

Domalunki

Miło dostać prezent.
Albo nawet dwa...
Jak nagrodzić tego,
kto nam prezent da?
Jak mu się odwdzińczyć?
Co mu w zamian dać?
Przecież fajnie jest też dawać,
a nie tylko brać!

Cóż... Mikołaj najedzony,
doceniony, przytulony
ruszył w świat do wszystkich dzieci.
Tak, do ciebie też!

● A ty teraz weź pisaki,
kredki, farby czy mazaki
i narysuj prezent taki,
jaki dać mu chcesz...



Zilustrowała Ewa Poklewska-Kozietto